

## **Uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 25 listopada 2008 r., III CZP 57/08**

*Prezes SN Tadeusz Ereciński (przewodniczący)*

*Sędzia SN Gerard Bieniek*

*Sędzia SN Jacek Gudowski*

*Sędzia SN Marian Kocon*

*Sędzia SN Marek Sychowicz*

*Sędzia SN Tadeusz Wiśniewski*

*Sędzia SN Mirosława Wysocka (sprawozdawca)*

Sąd Najwyższy na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 25 listopada 2008 r., przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jana Szewczyka, po rozstrzygnięciu zagadnienia prawnego przedstawionego przez Rzecznika Praw Obywatelskich we wniosku z dnia 25 kwietnia 2008 r.:

"Czy wskazane w art. 70 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631) określenie »nadawanie utworu w telewizji lub przez inne środki publicznego udostępniania utworu« obejmuje również reemisję utworu przez operatorów sieci kablowych?".

podjął uchwałę:

**Pojęcie "nadawanie utworu w telewizji lub przez inne środki publicznego udostępniania utworu" użyte w art. 70 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 ze zm.) nie obejmowało reemisji utworu przez operatorów sieci kablowych.**

### **Uzasadnienie**

Rzecznik Praw Obywatelskich wystąpił na podstawie art. 60 § 2 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) o podjęcie uchwały mającej na celu rozstrzygnięcie zagadnienia sformułowanego we

wniosku, który uzasadnił ujawnionymi w orzecznictwie sądowym rozbieżnościami w wykładni prawa – art. 70 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, (jedn. tekst: Dz.U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 ze zm. – dalej: „Pr.aut.”), w brzmieniu obowiązującym do dnia 6 czerwca 2007 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Analiza orzeczeń, w których Sąd Najwyższy ustalał znaczenie art. 70 ust. 2 pkt 3 Pr.aut. pod kątem możliwości uznania go za podstawę żądania przez współtwórców utworu audiowizualnego wynagrodzenia za reemitowanie przez operatorów sieci kablowych utworów, które zostały stworzone do utworu audiowizualnego lub w nim wykorzystane, potwierdza powołane na uzasadnienie wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich twierdzenie o istnieniu rozbieżności w wykładni tego przepisu.

W wyrokach z dnia 23 stycznia 2004 r., III CK 282/02 (nie publ.) i z dnia 14 marca 2006 r., III CSK 143/05 (OSNC 2006, nr 12, poz. 206), Sąd Najwyższy stwierdził, że wynagrodzenie takie współtwórcom utworu audiowizualnego przysługuje.

Wyrok z dnia 23 stycznia 2004 r., III CK 282/02, zapadł przy uwzględnieniu stanu prawnego, w którym obowiązywał art. 24 ust. 3 Pr.aut., ustanawiający dla operatorów sieci kablowych licencję ustawową na reemisję, z zastrzeżeniem prawa do wynagrodzenia na rzecz uprawnionych do utworów. Sąd Najwyższy stwierdził, że wynagrodzenie to przysługuje zarówno producentowi utworu, jak i proporcjonalnie twórcom, którzy wnieśli wkład w powstanie utworu audiowizualnego. Sąd Najwyższy argumentował, że reemisja utworu audiowizualnego przez operatora telewizji kablowej nie stanowi normalnej eksploatacji utworu, lecz jest specjalnym polem jego eksploatacji, za czym przemawia brak wpływu producenta na emisję utworu przez takiego operatora, co potwierdza także art. 50 pkt 12 Pr.aut. Sąd Najwyższy stwierdził, że nie należy przypisywać zasadniczego znaczenia wykładni językowej przepisów ustawy, w tym zwłaszcza art. 70 ust. 3, gdyż przyjęte w nim rozwiązanie nacechowane jest przypadkowością, o czym świadczy to, iż przewidziano dodatkowe wynagrodzenie dla współtwórców utworu audiowizualnego za rozpowszechnianie go w kinach oraz w razie jego publicznego odtwarzania, chociaż trudno uznać, by rozpowszechnianie utworu w kinach nie było jego publicznym odtwarzaniem. Sąd Najwyższy za właściwą uznał interpretację prowadzącą do traktowania art. 24 ust. 3 jako

samodzielnej podstawy żądania wynagrodzenia przede wszystkim przez producenta utworu audiowizualnego, a także przez jego współtwórców. Wobec tego, że reemisja w sieci kablowej jest odrębnym polem eksploatacji takiego utworu, a z art. 70 nie wynika zadowalająca i spójna interpretacja, zapewniająca należyłą ochronę praw wszystkich twórców, uzasadniony jest powrót do zasady wyrażonej w art. 8 Pr.aut.

W wyroku z dnia 14 marca 2006 r., III CSK 143/05, Sąd Najwyższy, dzieląc tę argumentację, stwierdził, że wielokrotnie nowelizowane przepisy Prawa autorskiego muszą być wykładane z uwzględnieniem jego naczelnej zasady, wyrażonej w art. 8 ust. 1 i art. 17, iż prawa autorskie przysługują twórcy i tylko jednoznaczny przepis ustawy może go ich pozbawić. Szczególny przepis art. 70 ust. 1, stwarzający domniemanie przejścia ogółu praw autorskich do utworów wkładowych na producenta utworu audiowizualnego, nie pozbawia współtwórców prawa do wynagrodzenia za korzystanie z utworu, należnego od korzystającego, a nie od producenta. Użytkownicy osiągający korzyści finansowe w związku z korzystaniem z utworu zobowiązani są do płacenia tantiem jego twórcom, niezależnie od wynagrodzenia płaconego producentowi. Z tych zasad wynika, że sam fakt, iż ustawodawca po kolejnej zmianie Prawa autorskiego w 2002 r. nie wyszczególnił w art. 70 ust. 2 reemisji utworu audiowizualnego, nie daje podstaw do wykładni, która wyłącza prawo współtwórców do wynagrodzenia z tego tytułu. Zdaniem Sądu Najwyższego, reemisja w telewizji kablowej to jedna z najbardziej dochodowych form „publicznego udostępniania utworu”, za które zgodnie z art. 70 ust. 2 pkt 3 Pr.aut. należy się wynagrodzenie twórcom. Pojęcie to nie jest zdefiniowane w art. 6 i jest na tyle ogólne, że mieści w sobie także reemisję utworu w telewizji kablowej.

Stanowiska zajętego w wymienionych orzeczeniach nie podzielił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 stycznia 2007 r., IV CSK 303/06 ("Glosa" 2007, nr 4, s. 93), w uzasadnieniu którego zwrócił uwagę na konsekwencje wynikające z wprowadzonego przez art. 70 ust. 1 Pr.aut. domniemania nabycia przez producenta utworu audiowizualnego, na mocy umowy o stworzenie lub wykorzystanie utworu, wyłącznych praw majątkowych do eksploatacji tych utworów w ramach utworu audiowizualnego jako całości. Twórcy, którzy przenieśli na producenta autorskie prawa majątkowe (w tym prawo do wynagrodzenia, co wynika z art. 17), nie są już uprawnieni do rozporządzania nimi, w tym do wyrażania zgody na ich eksploatację

w ramach utworu audiowizualnego. Utwór audiowizualny jest jednym utworem, a nie zbiorem różnych utworów tzw. wkładowych, i to producentowi, a nie poszczególnym twórcom, przysługuje związane z wyłącznym prawem korzystania i rozporządzania utworem prawo do wynagrodzenia w postaci możliwości czerpania korzyści z jego eksploatacji, w tym do pobierania opłat za reemisję. Z tego, że utwór audiowizualny stanowi jedną całość, wynika, że jego eksploatacja nie wymaga dodatkowych licencji dotyczących jego integralnych części. Artykuł 70 ust. 2 Pr.aut. przyznaje prawo do wynagrodzenia tylko niektórym twórcom i tylko na niektórych polach eksploatacji. Jest to wynagrodzenie dodatkowe w stosunku do wynagrodzenia należnego na podstawie umowy z producentem za udział w tworzeniu utworu audiowizualnego albo włączenie do takiego utworu dzieła wcześniej istniejącego i przysługuje tylko w wypadkach określonych w ustawie.

Sąd Najwyższy wyeksponował fakt, że pojęcie „reemitowania” zostało wprowadzone ustawą z dnia 28 października 2002 r. o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. Nr 197, poz. 1662) i chociaż znalazło się w wielu przepisach, nie użyto go w art. 70. Jednocześnie, w art. 6 ust. 1 pkt 4 i 5 ustawy zdefiniowano wyraźnie i odrębnie, pojęcia nadawania oraz reemisji utworu co wyklucza ich utożsamianie. Z tych względów w omawianym wyroku Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że art. 70 ust. 2 pkt 3 Pr.aut. nie daje podstaw do żądania przez twórców dodatkowego wynagrodzenia z tytułu reemisji w sieci kablowej utworów stworzonych lub włączonych do utworu audiowizualnego na mocy umowy z producentem.

Kwestia wynagrodzenia dla współtwórców utworów audiowizualnych z tytułu reemisji w sieciach kablowych wywoływała wątpliwości także w literaturze, z wyraźną jednak przewagą wypowiedzi zgodnych ze stanowiskiem zajęтым w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 stycznia 2007 r., IV CSK 303/06. Na jego rzecz przytaczane są argumenty wyprowadzane z charakteru wynagrodzenia, o którym mowa w art. 70 ust. 2 Pr.aut., oraz odwołujące się do rezultatów wykładni językowej i systemowej.

Podniesiono, że autorskie prawa majątkowe określone w art. 17 Pr. aut są zbywalne. Zawarcie pomiędzy twórcami a producentem umów, o których mowa w art. 70 ust. 1 Pr.aut., stwarza domniemanie nabycia przez producenta całości autorskich praw majątkowych, a więc wyłącznego prawa do korzystania z utworu i rozporządzania nim oraz do związanego z nim prawa do wynagrodzenia.

Przeniesienie autorskich praw majątkowych powoduje, że przysługują one w całości producentowi. Producent, który nabył wyłączone prawo do eksploatacji utworów w ramach utworu audiowizualnego jako całości, jest także wyłącznie uprawniony do żądania wynagrodzenia z tytułu eksploatacji tych utworów przez użytkowników.

W art. 70 ust. 2 Pr.aut. nie chodzi o podstawowe wynagrodzenie, należne autorowi od producenta z tytułu stworzenia utworu i umownego przeniesienia nań majątkowych praw autorskich, lecz o wynagrodzenie powszechnie uznawane za „dodatkowe”, przyznane z tytułu określonych sposobów eksploatacji utworu. Użytkownicy na ogólnych zasadach ponoszą odpłatność z tytułu korzystania z utworu na rzecz aktualnego podmiotu autorskich praw majątkowych (producenta), natomiast wyjątkowo, na podstawie szczególnej regulacji zawartej w art. 70 ust. 2, uiszczają „drugie” wynagrodzenie wymienionym w nim podmiotom. W takim stanie rzeczy brak podstaw do powoływania się na ogólne zasady prawa autorskiego, wyrażone w art. 8 i 17, jako na podstawę rozszerzającej wykładni art. 70 ust. 2.

Ponadto, gdy się zważy, że przepis ten, który wyczerpująco określa pola eksploatacji, za które wymienionym w nim twórcom przysługują tantiemy, nie wymienia „reemisji” oraz gdy się uwzględni ustawowe definicje „reemisji” i „nadawania”, wprowadzające jednoznaczne wyodrębnienie i zróżnicowanie tych pól eksploatacji, należy wykluczyć takie rozumienie przepisu, które ramami pola „nadawanie utworu w telewizji lub przez inne środki udostępniania utworów” obejmuje reemisję kablową. Użyte w art. 70 ust. 2 pkt 3 Pr.aut. określenie dotyczy różnych technicznych sposobów „nadawania” utworu, odnoszących się do programów własnych, podczas gdy „reemisja” odnosi się do programów cudzych. Nie bez znaczenia jest również fakt, że ustawodawca, wprowadzając od stycznia 2003 r., ustawową definicję „reemisji” i zamieszczając „reemisję” w wielu przepisach, nie wprowadził tak określonego pola eksploatacji do art. 70 ust. 2.

Pozostający w mniejszości, lecz występujący w piśmiennictwie pogląd odmienny opiera się na twierdzeniu, że omawiany przepis odgrywa rolę szczególną, gdyż w odniesieniu do wkładów twórczych określonych twórców w utworze audiowizualnym ustanawia szczególne uprawnienie wzmacniające uprawnienia twórców, wynikające z art. 17 w zakresie prawa do wynagrodzenia. Wzmocnienie uprawnień określonej kategorii twórców w stosunku do zasad ogólnych wyraża się w nadaniu temu prawu charakteru *iuris cogentis*. Przyjmuje się bezwzględny charakter prawa do wynagrodzenia, odnoszącego się do utworów „wkładowych”, a

nie do utworu audiowizualnego, oraz twierdzi, że art. 70 ust. 1 Pr.aut. kształtuje pozycję producenta do całości dzieła audiowizualnego, nie pozbawiając twórców „dzieł wkładowych” prawa do wynagrodzenia z tytułu eksploatacji tych dzieł, w tym także z tytułu ich reemisji w ramach utworu audiowizualnego. Niewymienienie w art. 70 ust. 2 prawa współtwórców do wynagrodzenia z tytułu reemisji kablowej jest uznawane za wynik braku synchronizacji przepisów zmienianych w toku kolejnych nowelizacji. (...)

Artykuł 70 Pr.aut. w tekście pierwotnym stanowił, że autorskie prawa majątkowe do utworu audiowizualnego przysługują producentowi. Jednocześnie wprowadzał domniemanie, że producent takiego utworu nabył autorskie prawa majątkowe do utworów stworzonych na jego zamówienie lub do niego włączonych, jednakże tylko w zakresie eksploatacji audiowizualnej tego utworu oraz nakładał na producenta utworu audiowizualnego obowiązek zapłaty reżyserowi, twórcom scenariusza, utworów muzycznych i słowno-muzycznych oraz odtwórcom głównych ról wynagrodzenia proporcjonalnego do wpływów z tytułu rozpowszechniania utworu w kinach oraz stosownego wynagrodzenia z tytułu najmu lub dzierżawy utworów audiowizualnych oraz ich publicznego odtwarzania.

Zasadniczą zmianę wprowadzono ustawą z dnia 9 czerwca 2000 r. o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. Nr 53, poz. 637), gdyż wraz z jej wejściem w życie w dniu 22 lipca 2000 r. dotychczasowe domniemanie ustawowe zastąpiono domniemaniem, że producent utworu audiowizualnego nabywa na mocy umowy o stworzenie utworu lub umowy o wykorzystanie już istniejącego utworu wyłączne prawa majątkowe do eksploatacji tych utworów w ramach utworu audiowizualnego jako całości. Wymienieni w ust. 2 współtwórcy (główny reżyser, operator obrazu, twórcy scenariusza, twórcy innych utworów literackich lub muzycznych, które stworzone zostały do utworu audiowizualnego lub w nim wykorzystane) oraz artyści wykonawcy zostali uprawnieni do uzyskania wynagrodzenia z tytułu określonych form korzystania z utworu, w tym do „stosownego wynagrodzenia z tytułu nadawania utworu w telewizji lub przez inne środki publicznego udostępniania utworów”. Do zapłaty wynagrodzenia, za pośrednictwem organizacji zbiorowego zarządzania, został zobowiązany korzystający z utworu.

Nowy przepis ukształtował zatem w odmienny sposób domniemanie nabycia praw majątkowych przez producenta, poszerzył krąg uprawnionych do

wynagrodzenia, zmienił katalog pól eksploatacji objętych obowiązkiem wypłaty wynagrodzenia oraz wskazał innego zobowiązanego do jego uiszczenia.

W takim brzmieniu art. 70 Pr.aut. utrzymał się do dnia 6 czerwca 2007 r., w którym, na podstawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 maja 2006 r., K 5/05 (OTK-A Zb.Urz. 2006, nr 5, poz. 59), utracił moc jego ust. 2. Ten przepis został – na podstawie ustawy z dnia 7 września 2007 r. o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. Nr 181, poz. 1293), która weszła w życie w dniu 1 listopada 2007 r., lecz stosownie do jej art. 2, przepis w nowym brzmieniu „stosował się od dnia 6 czerwca 2007 r.” – zastąpiony ustępem 2<sup>1</sup>, który w miejsce wyliczenia konkretnych uprawnionych wprowadził ogólne pojęcie „współtwórcy utworu audiowizualnego”, usuwając w ten sposób zakwestionowane przez Trybunał Konstytucyjny zróżnicowanie praw poszczególnych współautorów. Bez zmian powtórzono katalog pól eksploatacji, z którymi wiąże się obowiązek zapłaty wynagrodzenia współtwórcom i artystom wykonawcom.

Z dniem 1 stycznia 2003 r., na podstawie ustawy z dnia 28 października 2002 r. o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, zostały wprowadzone inne zmiany, istotne dla rozważanego zagadnienia. W art. 6 ust. 1 znalazły się po raz pierwszy ustawowe definicje „nadawania utworu” oraz „reemitowania utworu”. W art. 50, zawierającym przykładowe wyliczenie niektórych pól eksploatacji, ujęto „nadawanie” oraz „reemitowanie” jako wyodrębnione postaci rozpowszechniania utworu w sposób inny, niż obrót egzemplarzami. Uchylono art. 24 ust. 3, ustanawiający odpłatną licencję ustawową na rzecz operatorów kablowych.

Przechodząc do rozważenia istoty przedstawionego zagadnienia prawnego należy przede wszystkim odpowiedzieć na pytanie, jakie jest językowe znaczenie art. 70 ust. 2 Pr.aut. w brzmieniu obowiązującym od dnia 22 lipca 2000 r. do dnia 6 czerwca 2007 r.

W przepisie tym zostało uregulowane prawo do wynagrodzenia dla niektórych współtwórców utworu audiowizualnego i dla artystów wykonawców z tytułu eksploatacji utworu na enumeratywnie wymienionych w punktach 1-4 polach eksploatacji. Jednym z pól eksploatacji, z którym związane jest uprawnienie do stosownego wynagrodzenia, jest „nadawanie utworu w telewizji lub przez inne środki publicznego udostępniania utworów”. W art. 70 ust. 2 pojęcie „remisji” nie występuje. Przy dokonywaniu wykładni przepisów obowiązujących w okresie, w

którym nie było ustawowych definicji omawianych pojęć, dopuszczane było – w ramach rozważania konkretnych, szczegółowych regulacji oraz w istniejącym w danym czasie kontekście normatywnym – traktowanie reemisji jako jednej z form nadawania.

Poczynając od stycznia 2003 r., obowiązują legalne definicje pojęć „nadawanie” i „reemisja”, które są obecnie ściśle określone oraz jednoznacznie rozróżnione w art. 6 ust. 1 pkt 4 i pkt 5 Pr.aut. W rozumieniu ustawy, nadawaniem utworu jest jego rozpowszechnianie drogą emisji radiowej lub telewizyjnej, prowadzonej w sposób bezprzewodowy (naziemny lub satelitarny) lub w sposób przewodowy, a reemitowaniem utworu jest jego rozpowszechnianie przez inny podmiot niż pierwotnie nadający, drogą przejmowania w całości i bez zmian programu organizacji radiowej lub telewizyjnej oraz równoczesnego i integralnego przekazywania tego programu do powszechnego odbioru. Zakresy pojęć zdefiniowanych w wymienionych przepisach nie pokrywają się ani nie krzyżują. Od stycznia 2003 r. wyraźnie zostały wyodrębnione także pola eksploatacji utworu w postaci „nadawania” i „reemitowania” (art. 50 ust. 3). Wynika z tego, że art. 70 ust. 2 pkt 3, odczytywany zarówno w dosłownym brzmieniu, jak i w kontekście systemowym, nie dawał podstaw do ustalenia jego treści w taki sposób, że „nadawanie” utworu obejmuje reemisję.

Należy też dostrzec znaczenie faktu, że zmianie art. 6 i 50 Pr.aut. nie towarzyszyła zmiana art. 70 ust. 2 pkt 3, do którego nie włączono pojęcia „reemisji”. Nie ma rzeczowych podstaw, by zaniechanie to bagatelizować i uznawać tylko za wynik przeoczenia lub niedokładności ustawodawcy. Nowela z 2002 r. wprowadziła to nowe określenie pola eksploatacji do różnych przepisów ustawy, co więcej – wprowadziła je obok pojęcia „nadawanie” (por. m.in. art. 86 ust. 1 pkt 2c, art. 86 ust. 3 i art. 94 ust. 4), i w różnych częściach ustawy określenia te występują obok siebie.

Znamienne jest również, że żadnej zmiany dotychczasowej treści art. 70 ust. 2 w zakresie przedmiotowym nie dokonano przy okazji nowej regulacji dokonanej po utracie jego mocy, chociaż był to niewątpliwie właściwy moment do wyjaśnienia wątpliwości i przyznania współtwórcom prawa do wynagrodzenia z tytułu reemisji, gdyby taka była wola ustawodawcy. O braku takiej intencji świadczy fakt, że art. 70 ust. 2<sup>1</sup> pkt 3 Pr.aut. ma identyczne brzmienie, jak jego poprzednik.

Nie przekonuje pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 marca 2006 r., III CSK 143/05, że reemisja mieści się w ogólnym i



niezdefiniowanym oddzielnie pojęciu „publicznego udostępniania utworu”. Artykuł 70 ust. 2 pkt 3 odczytywany w całości traktuje o nadawaniu w dwojaki sposób – nadawaniu utworu w telewizji i nadawaniu utworu przez inne środki publicznego udostępniania utworów. Trafnie wskazuje się w piśmiennictwie, że chodzi tu wyłącznie o różne techniczne sposoby nadawania utworu przez samego nadawcę, a więc eksploatację niemającą nic wspólnego z reemisją, której dokonuje podmiot inny niż nadawca.

Reasumując, rezultaty wykładni językowej i systemowej prowadzą do wniosku, że pojęcie „reemisji” nie mieści się w zakresie pojęcia „nadawania utworu w telewizji lub przez inne środki publicznego udostępniania utworów”, o którym mowa w art. 70 ust. 2 ust. 3 Pr.aut. To oznacza, jak orzekł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 stycznia 2007 r., IV CSK 303/06, że przepis ten nie stanowił dla wymienionych w nim współtwórców i artystów wykonawców źródła uprawnienia do odrębnego wynagrodzenia z tytułu reemisji utworów audiowizualnych przez operatorów sieci kablowych.

Rozważając przedstawione zagadnienie należało mieć na względzie dominujący w nowszej judykaturze Sądu Najwyższego i w piśmiennictwie pogląd, że nawet po osiągnięciu jasności interpretowanego zwrotu z punktu widzenia językowego, nie tylko nie jest wyłączone, lecz nawet jest pożądane odwołanie się do innych metod wykładni, w szczególności do wykładni funkcjonalnej, która – jak się określa w literaturze – może przełamać werbalne znaczenie przepisu. Przeprowadzenie analizy funkcjonalnej przepisu ma na celu ustalenie, czy zachodzą wyjątkowe przesłanki uzasadniające odejście od językowego znaczenia przepisu. Jeżeli zostanie stwierdzony konflikt pomiędzy rezultatami wykładni językowej i funkcjonalnej, możliwe jest przyznanie pierwszeństwa wykładni funkcjonalnej, z tym jednak istotnym zastrzeżeniem, że muszą za tym przemawiać szczególnie ważne racje prawne, społeczne, ekonomiczne lub moralne, przy czym sens językowy przepisu prowadzi do rażąco niesprawiedliwych i nieracjonalnych konsekwencji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 1998 r., I CKN 664/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 7 i uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2003 r., III CZP 8/03, OSNC 2004, nr 1, poz. 1). Nawet jednak w takich sytuacjach w piśmiennictwie neguje się dopuszczalność przełamania wykładni językowej przez funkcjonalną w odniesieniu do treści jednoznacznie językowo sformułowanej definicji legalnej.

Ze względu na to, że w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2004 r., III CK 282/02, i z dnia 14 marca 2006 r., III CSK 143/05, za rozstrzygające uznano argumenty funkcjonalne, należało odnieść się do argumentacji pozajęzykowej, służącej uzasadnieniu stanowiska upatrującego w art. 70 ust. 2 pkt 3 Pr.aut. podstawę żądania przez współtwórców od korzystającego z utworu audiowizualnego wynagrodzenia z tytułu reemisji w sieciach kablowych. Istota tej argumentacji wyraża się w tezie, że zasada, iż prawa autorskie przysługują twórcy i tylko jednoznaczny przepis może go ich pozbawić, musi być uwzględniana przy wykładni art. 70, i jeżeli z przepisu tego nie wynika zadowalająca interpretacja, zapewniająca należyłą ochronę praw wszystkich współtwórców dzieła audiowizualnego, konieczny jest powrót do zasady wyrażonej w art. 8 Pr.aut.

O pozbawieniu praw można mówić wtedy, gdy określone prawo zostało przyznane danej osobie (kategorii osób), a następnie odebrane w sposób niedający się pogodzić się z wiążącą zasadą ogólną. Dokonanie oceny pod tym kątem wymaga rozważenia, jaki charakter ma prawo do wynagrodzenia, o którym mowa w art. 70 ust. 2 Pr.aut., przy uwzględnieniu domniemania wynikającego z art. 70 ust. 1.

Wstępnie trzeba zastrzec, że straciły na znaczeniu argumenty przytaczane pod rządem dawnego art. 24 ust. 3, a więc odnoszone do stanu prawnego, w którym na polu reemisji prawo wyłączne było zastąpione przez odpłatną licencję ustawową, z tym skutkiem, że twórca był pozbawiony uprawnienia zakazowego a przewidziane w tym przepisie wynagrodzenie stanowiło ekwiwalent licencji ustawowej. Trzeba też pamiętać, że początkowo art. 70 ust. 1 wprowadzał domniemanie pierwotnego nabycia praw majątkowych do utworu audiowizualnego przez producenta. W takim stanie prawnym zroszumiała była tendencja do wykładania przepisów tak, aby minimalizować skutki ustawowych ograniczeń praw twórców.

Prawo autorskie przysługuje twórcy (art. 8). Autorskie prawo majątkowe, czyli wyłączne prawo do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu (art. 17) jest zbywalne (art. 41 ust. 1 Pr.aut.). Przeniesienie autorskich praw majątkowych może nastąpić na podstawie umowy o stworzenie lub o wykorzystanie utworu w dziele audiowizualnym, zawartej pomiędzy współtwórcą a producentem, z którą związane jest ustawowe domniemanie, że producent na jej podstawie nabył wyłączne prawa

majątkowe do eksploatacji utworu w ramach utworu audiowizualnego jako całości. Umowa ta stanowi dla producenta, jako nabywcy autorskich praw majątkowych, źródło wyłącznego prawa do korzystania i rozporządzania utworami w ramach utworu audiowizualnego oraz uzyskiwania wynagrodzenia z tego tytułu. Prawa te nie przysługują współtwórcom, gdyż przenieśli je na producenta, otrzymując za to wynagrodzenie wynikające ze stworzenia (wykorzystania) utworu. W stosunku zewnętrznym, a więc wobec użytkowników utworu, całość praw majątkowych przysługuje i jest realizowana przez producenta, jako jedyne uprawnione do udzielania licencji na korzystanie z utworów stworzonych lub wykorzystanych w dziele audiowizualnym, na wszystkich polach eksploatacji oraz uzyskiwania z tego tytułu opłat (wynagrodzenia). Takich uprawnień nie mają w stosunku do korzystających z utworu audiowizualnego współautorzy (artyści wykonawcy), gdyż przenieśli je odpłatnie na producenta.

Nie rozwijając wywołującego kontrowersje wątku związanego z wątpliwościami, jakie na tle art. 70 ust. 1 Pr.aut. budzi kwestia uprawnień do utworu audiowizualnego jako całości, należy opowiedzieć się za przekonująco uzasadnionym i zgodnym z poglądami dominującymi w piśmiennictwie stanowiskiem zajęтым przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 stycznia 2007 r., IV CSK 303/06, że domniemanie przewidziane w tym przepisie stosuje się zarówno do utworów stworzonych (wykorzystanych) dla dzieła audiowizualnego, jak i do utworu audiowizualnego jako całości

Z zasady prawo do wynagrodzenia za korzystanie z utworu jest związane z wyłącznym prawem autora korzystania z utworu i rozporządzania nim, a więc przysługuje w powiązaniu ze sferą zakazową (prawem bezwzględny). Szczególny stan rzeczy występuje wtedy, gdy prawo do wynagrodzenia odrywa się od sfery zakazowej i przysługuje twórcy, pomimo przeniesienia przez niego jego praw autorskich na nabywcę. Tak właśnie, wynagrodzenie przewidziane w art. 70 ust. 2 Pr.aut., należy się wymienionym w nim osobom w oderwaniu od wyłącznego prawa do korzystania z utworu i rozporządzania nim. Jest to wynagrodzenie dodatkowe, niezależne od praw autorskich przysługujących producentowi (istniejące obok praw majątkowych producenta), a jego podstawą nie są „zasady ogólne”, lecz konkretny przepis ustawy – art. 70 ust. 2 Pr.aut. Wynagrodzenie przyznane w tym przepisie jest niemal jednolicie, zarówno w piśmiennictwie, jak i w judykaturze uznawane za

wynagrodzenie dodatkowe („drugie”). Tak również jego charakter ocenił Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 24 maja 2006 r., K 5/05.

Jest to wynagrodzenie dodatkowe, gdyż zostało przyznane niezależnie od wynagrodzenia, które przysługuje twórcy w związku prawem bezwzględny wynikającym ze stworzenia utworu (art. 17 Pr.aut.), a więc wyłącznym prawem do korzystania z utworu i rozporządzania nim; to wynagrodzenie twórca otrzymał za przeniesienie bezwzględnego prawa na nabywcę. Twórca, pomimo wyzbycia się praw majątkowych związanych ze stworzeniem utworu w wyniku umownego ich przeniesienia na producenta, uzyskuje – na podstawie ustawy (art. 70 ust. 2 Pr.aut.) – uprawnienie do wynagrodzenia z tytułu eksploatacji utworu na polach przez nią określonych. Trudno zaprzeczyć, że to wynagrodzenie, oderwane od autorskiego bezwzględnego prawa majątkowego do utworu, ma charakter uprzywilejowany jako niepodlegające zrzeczeniu się, zbyciu ani egzekucji (art. 18 ust. 3 Pr.aut.). To jednak nie narzuca wykładni przepisu, określającego rodzaje eksploatacji utworu, za które należy się współtwórcom dodatkowe wynagrodzenie, w kierunku rozszerzenia katalogu tych pól eksploatacji. Uprzywilejowanie to dotyczy tylko tego wynagrodzenia, które zostało w sposób wyraźny przyznane i nie stanowi podstawy objęcia nim takich pól eksploatacji, które pozostały poza ramami przepisu.

Jeżeli ustawa przyznaje dodatkowe wynagrodzenie w sposób skonkretyzowany, wyczerpująco wymieniając pola eksploatacji, z którymi łączy uprawnienie do wynagrodzenia, to nieobjęcie taką regulacją określonego sposobu eksploatacji (reemisji) nie oznacza, że twórca został pozbawiony należnego wynagrodzenia, lecz że nie zostało mu przyznane dalsze – poza zawartymi w zamkniętym katalogu – wynagrodzenie dodatkowe.

Podsumowując, należy odrzucić argumentację opartą na błędnym założeniu, że konieczne jest poszukiwanie takiego znaczenia przepisu, które nie prowadzi do „pozbawienia” twórców należnych im praw. W rezultacie, brak podstaw do odrzucenia rezultatów wykładni językowej i systemowej, z których wynika, że w art. 70 ust. 2 nie zostało przewidziane dla współtwórców utworu audiowizualnego wynagrodzenie z tytułu reemisji w sieciach kablowych. Trzeba przy tym zauważyć, że eksploatacja utworu w sieci kablowej nie ma charakteru szczególnego, gdyż jest jednym z wielu normalnych sposobów korzystania z utworu audiowizualnego. Nie przekonuje więc argumentacja oparta na twierdzeniu o specjalnym charakterze tego

poła eksploatacji, który stoi na przeszkodzie nieobjęciu go regulacją zawartą w art. 70 ust. 2 Pr.aut.

Stwierdzenie, że ustawa nie przewiduje dla współtwórców utworu audiowizualnego wynagrodzenia z tytułu reemisji, nie powoduje, iż wynagrodzenia takiego nie mogą otrzymać, lecz oznacza, że twórcy będą je mogli uzyskać tylko na podstawie umowy. Sytuacja taka, chociaż jest dla współtwórców mniej korzystna, nie uzasadnia zarzutu, że są definitywnie pozbawieni korzyści z intratnego sposobu eksploatacji ich utworów; brak podstawy ustawowej nie eliminuje umownej podstawy uzyskania takiego wynagrodzenia.

Nie należy tracić z pola widzenia sytuacji korzystających z utworów, którzy są zobowiązani, niezależnie od zapłacenia producentowi za nabycie praw do korzystania z dzieła audiowizualnego, uiścić drugie, oddzielne wynagrodzenie z tytułu eksploatacji dzieła na konkretnych (licznych) polach eksploatacji na rzecz współtwórców i artystów wykonawców. Możliwość osiągnięcia przez korzystających z utworów audiowizualnych korzyści z ich eksploatacji nie jest przywilejem, lecz następstwem odpłatnego nabycia przez nich majątkowych praw do dzieła audiowizualnego. Obowiązek dwukrotnego – na rzecz producenta i na rzecz współautorów – ponoszenia opłat wynika z ustawy, ale też tylko w granicach zakreślonych przez ustawę powinien się mieścić.

Warto wreszcie podkreślić, że poziom ochrony udzielonej współtwórcom (artystom wykonawcom) utworu audiowizualnego przez polskie prawo autorskie znacznie wykracza poza minimum ochrony zastrzeżone w prawie wspólnotowym, w którym dodatkowe prawo do wynagrodzenia dla autorów zagwarantowane jest tylko w odniesieniu do jednego pola eksploatacji – najmu (art. 5 dyrektywy 2006/115/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 grudnia 2006 r. w sprawie najmu i użyczenia oraz niektórych praw pokrewnych prawu autorskiemu w zakresie własności intelektualnej, Dz.U.UE.L z 2006 r. Nr 376, s. 28, zawierającej ujednoliconą wersję dyrektywy Rady 92/100/EWG z dnia 19 listopada 1992 r.). Dyrektywa pozostawia państwom członkowskim swobodę co do określenia zobowiązanego do uiszczania tego wynagrodzenia, jak i co do ewentualnego pośrednictwa organizacji zbiorowego zarządzania. Porównanie standardu ochrony przyznanej uprawnionym przez polską ustawę o prawie autorskim i prawach pokrewnych z ochroną wymaganą w prawie unijnym, pozwala zastosować właściwe

proporcje przy ocenie siły argumentów, mających przekonywać o potrzebie poszukiwania ochrony „zagrożonych” praw współtwórców dzieł audiowizualnych.

Z omówionych względów Sąd Najwyższy orzekł, że pojęcie „nadawania utworu w telewizji lub przez inne środki publicznego udostępniania utworu”, które było użyte w art. 70 ust. 2 pkt 3 Pr.aut., nie obejmowało reemisji utworu w sieciach kablowych.